KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXI. SOSNOWIEC, CZWARTEK, 15 MAJA 1930 ROKU. Nr. 111.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 15 groszy.

SYTUACJA POLITYCZNA.

ROZMOWY NA TEMAT SESJI SEJMOWEJ.

WARSZAWA, 14.5. (Tel.wł.). Wciągu dnia dzisiejszego odbyły się dwie wizyty, które niewątpliwie dotyczą sytuacji politycznej. Mianowicie w południe premjer Sławek przyjął min. Cara, a o godzinie 1 w południe był przyjęty prezez marsz. Piłsudskiego na godzinnej audjencji.

Koła polityczne są przekonane, że konferencje te dotyczyły sprawy sesji sejmowej.

Doniesienia prasy berlińskiej, jakoby min. Zaleski w rozmowie z min. Curtiusem miał oświadczyć, że sesja sejmowa będzie zwołaną na 25 b. m. i że na sesję tę przedłożone będą traktaty polsko-niemieckie, nie odpowiadają prawdzie.

Kronika polityczna.

WARSZAWA, 14-5. (Pat.) Szef sztabu gł. gen. Piskor podejmował w dniu dzisiejszym w hotelu Europejskim śniadaniem attache wojskowego Szwecji Millqvista. Na przyjęciu tem byli obecni: zast. szefa sztabu gł. gen. Kwaśniewski, komendant miasta płk. Wieniawa-Długoszowski, szef gabinetu ministra spraw wojsk. podpłk. Bec, szefowie oddziałów i oficerowie sztabu głównego.

NOWY JORK, 14-5. (Pat.) Ambasador St. Zjednoczonych w Polsce p. Willys odpłynął dzisiaj do Europy.

WARSZAWA, 14-5. (Pat.) Poseł hiszpański w Warszawie p. Silvio Vallin złożył dnia 12 bm. w M. S. Z. powinszowanie rządu hiszpańskiego z okazji zawarcia traktatu handlowego polsko - hiszpańskiego.

Nieszczęśliwe wypadki

W KOPALNIACH WĘGLA.

GLIWICE, 14-5. W dniu wczorajszym wydarzyła się na niemieckim Górnym Śląsku nowa katastrofa kopalniana, której ofiarą padły prawdopodobnie trzy życia ludzkie.

Wskutek załamania się filaru na kopalni „Sośnica“ w Gliwicach zasypani zostali zwałami węgla i kamieni trzej górnicy. Podczas całonocnej akcji ratowniczej zdołano wydobyć zwłoki jednego z zasypanych. Dwaj pozostali nie dają żadnych znaków, prawdopodobnie i oni zginęli.

Na kopalni „Concordia“, na której wydarzyła się w poniedziałek wielka katastrofa wybuchu gazów, zatruł się wczoraj śmiertelnie maszynista Schmidt.

Jeden z trzech ciężko rannych w poniedziałkowej katastrofie górników zmarł wczoraj w szpitalu, powiekszając w ten sposób liczbe ofiar do 10.

SP. WŁADYSŁAW ORKAN.

KRAKÓW, 14.5. (Tel.wł.). Dziś nad ranem zmarł jeden z najwybitniejszych współczesnych pisarzy polskich, laureat tegorocznej nagrody literackiej Warszawy, Władysław Orkan.

Ś. p. Wł. Orkan przybył do Krakowa przed kilku dniami i zamieszkał u Laury Konopnickiej - Pytlinskiej, córki poetki Marji Konopnickiej.

Ś. p. Wł. Orkan już wczoraj uległ paraliżowi, który mu odebrał mowę.

Orkan był postacią wybitnie charakterystyczną i jako indywidualność pisarska i jako psychika życiowa.

Syn niezamożnego górala z Poręby Wielkiej na Podhalu z upartą, skupioną energją dzieci ludu, spragnionych „kagańca oświaty“ przebijał się przez szkoły. Historję lat szkolnych Orkana i jego starszego brata przedstawił Sewer w swej rozrzewniającej, serdecznej opowieści „Matka“.

Orkan, Podhalanin czystej krwi, ukochał jałową, skalistą ziemię, swych stron rodzinnych, jej ból, niedolę, nędzę i piękno.

Utwory Orkana są przeważnie smutne, bardzo smutne, ale nie beznadziejne. Tkwi w nich wiara w zwycięstwo światła duszy nad czarną nocą nędzy i nieszczęścia.

Powieści: „Komornicy“, „W Roztokach“, „Pomór“, zbiory nowel „Herkules nowożytny“, „Miłość pasterska“, „Wesele Prometeusza“, dramaty „Skopany świat“, „Ofiara“, „Wina i kara“, „Franek Rakoczy“ oraz kilka tomów poezyj nie wyczerpują jeszcze całej bogatej działalności pisarskiej Orkana.

Odrębne zgoła miejsce należy się epopei przedhistorycznej góralszczyzny „Drzewiej“, dziełu w które autor zaklął duszę legendarnego Podhala z zamierzchłych czasów i bujną żywą przyrodę gór...

W ostatnich latach zdrowie Orkana szwankowało coraz bardziej, a stan jego interesów finansowych przedstawiał się, jak to najczęściej u literatów polskich — opłakanie.

Przed 5-ma laty na jubileusz 25-letniej pracy pisarskiej Orkana teatr krakowski — jedyny zresztą w całej Polsce — wystawił sztukę „Franek Rakoczy“ ale przedstawienie dało tak słabe wyniki kasowe, że Orkan prawie żadnej z tego nie miał materjalnej korzyści.

Bieda nie była mu zresztą nowiną. Walczył z nią całe życie, wyzyskiwany niejednokrotnie bezlitośnie przez wydawców.

Dopiero nagroda literacka m. Warszawy miała złagodzić nieco kłopoty pieniężne chorego pisarza, ale przyszła trochę za późno — prawie w przeddzień skonu dogorywającego poety.

Po raz pierwszy

DELEGAT LITWY W POLSCE.

WARSZAWA, 14.5. — Od wczoraj bawi w Warszawie pierwszy w Polsce oficjalny delegat Litwy kowieńskiej, który przybył tu na międzynarodową konferencję hydrologiczną państw bałtyckich.

Delegatem tym jest profesor uniwersytetu kowieńskiego i dyrektor biura hydrologicznego w litewskiem ministerstwie komunikacyji, dr. Stefan Kołłupajło.

Prof. Kołłupajło złożył na konferencji dwa swoje referaty, wydrukowane już nakładem naszego Ministerstwa robót publicznych, tak, jak i referaty innych członków konferencji.

Obecna konferencja państw bałtyckich jest trzecią z rzędu. Pierwsza odbyła się w Rydze, druga w Tallinie. W konferencji bierze udział 35 delegatów reprezentujących Niemcy, Danję, Szwecję, iFnlandję, Litwę, Estonję, Łotwę, Polskę i Sowiety.

Obrady konferencji, które rozpoczną się dzisiaj w gmachu Stow. techników, potrwają do niedzieli, poczem delegaci wyjadą zwiedzić Zakopane i Gdynię.

Prace konferencji objąć mają przedewszystkiem kwestję regulacji rzek, co zwłaszcza dla nas w stosunku do Niemiec ma poważne znaczenie, jak i dla Litwy.

Polemika wojenna

NEUTRALNOŚĆ, CZY Z POLSKĄ?

RYGA, 14.5. — W ryskim dzienniku „Latvis" ukazał się dziś artykuł wybitnego polityka łotewskiego, przywódcy nacjonalistów, posła na sejm Berga w sprawie stanowiska Łotwy na wypadek wojny polsko-sowieckiej.

Berg wypowiada się stanowczo przeciwko deklarowaniu już obecnie neutralności, gdyż oświadczenie takie może w przyszłości Łotwę zobowiązywać.

Łotwa nie powinna przedwcześnie brać na siebie obowiązków, które mogłyby ją kiedyś postawić w trudnem położeniu.

Zresztą żadne państwo zachodnio-europejskie nie będzie podtrzymywało neutralności Łotwy. Anglja, a szczególni Francja wolałaby na wypadek wojny widzieć Łotwę po stronie Polski, niż neutralną.

Pozatem dowodzi Berg, iż nawet przy ogłoszeniu neutralności Łotwa nie będzie uwolniona od możliwości wojny, neutralność taka jest też dla Łotwy niemożliwa ze względu na jej przynależność do Ligi Narodów.

Berg kończy swój artykuł oświadczeniem, iż neutralność Łotwy propagują socjaliści, pełni do tego z jednostronną ślepą niechęcią wobec Polski, a z drugiej strony sympatją dla czerwonej Moskwy.

Skarga Niemców

WYCOFANA Z OBRAD RADY LIGI.

BERLIN, 14.5. Z Genewy donoszą, iż między delegacją polską i niemiecką osiągnięto porozumienie w spornej kwestji osobistego zjawiania się rodziców względnie wychowawców przy zgłaszaniu dzieci do szkół mniejszościowych na Górnym Śląsku.

Rząd polski wydał w ostatnich dniach dekret, stwarzający nową sytuację. Rozporządzenie to nie wymaga osobistego zjawienia się wychowawców dzieci szkolnych przez specjalną komisję i umożliwia dokonanie wpisu dziecka do szkoły mniejszościowej jedynie na podstawie odpowiedniego formularza.

Minister Zaleski zapewnił Curtiusa, że postanowienia dekretu odpowiadają w zupełności konwencji genewskiej.

Na podstawie tego porozumienia skarga mniejszości niemieckiej w sprawie wpisów szkolnych została wycofana z porządku obrad Rady Ligi.

Niezwykły spadek wywozu

ZE ST. ZJEDNOCZONYCH.

LONDYN, 14-5. Donoszą z Waszyngtonu, że sprawozdanie ministerstwa handlu St. Zjednoczonych wykazuje w pierwszych 4 miesiącach rb. wielkie obniżenie eksportu, który, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zmniejszył się o jedną piątą.

Najwięcej ucierpiał eksport samochodów, który zmniejszył się o połowę. Sprawozdanie podkreśla, że eksport St. Zjednoczonych w ostatnich latach nie był jeszcze nigdy tak mało ożywiony, jak w tym roku.

SYTUACJA W INDJACH

W DALSZYM CIĄGU NAPRĘŻONA.

LONDYN, 14-5. Sytuacja w Sholapurze jest w dalszym ciągu bardzo naprężona. Na skutek ogłoszonego stanu oblężenia nie przyszło do większych starć. Orędzie wice-króla zostało nawet w umiarkowanych hinduskich kołach w Bombaju przyjęte bardzo chłodno. Miarodajne koła hinduskie nie widzą w orędziu żadnej zapowiedzi pomyślnego zwrotu w kierunku pacyfikacji ustrojów.

Nie będzie mieć również wielkiego powodzenia konferencja wszystkich hinduskich partyj, zwołana do Bombaju, ponieważ przywódcy odmówili udziału, a poszczególne portje tylko bardzo niechętnie będą reprezentowane na tej konferencji.

W Peszawar sytuacja jest w dalszym ciągu naprężona, ponieważ bombardowanie hinduskich wiosek przez angielskie eskadry bojowe pociągnęło za sobą dalsze rozjątrzenie nastrojów.

Na zebraniu dziennikarzy w Kalkucie postanowiono uzależnić ponownie ukazanie się dzienników od zgody przywódców wszechhinduskiego kongresu Nehru.

Debaty genewskie.

Wczorajsze posiedzenie Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 14-5. (Pat.) Dzisiejsze posiedzenie Rady Ligi Narodów otwarte zostało przemówieniem przewodniczącego min. Marinkowica, który złożył hołd pamięci Nansena.

Po przemówieniu tem Rada przystąpiła do porządku dziennego i zatwierdziła propozycję komisji finansowej w sprawie osiedlenia uchodźców bulgarskich, dalej w sprawie sytuacji monetarnej w Bulgarji i Grecji, w sprawie pożyczki dla w. m. Gdańska, oraz w sprawie reformy bankowej w Estonji. Następnie Briand odczytał sprawozdanie, po wysłuchaniu którego przewodniczący komitetu Rady do spraw greckich zaaprobował konwencję, zawartą w Genewie 24.I 1930 r., a dotyczącą spraw uchodźców. Wreszcie Rada postanowiła zaprosić 7 państw, a w tej liczbie i Polskę, do udziału w pracach komisji doradczej dla zwalczania używania opjum i narkotyków.

Pod grozą morderstwa

żyje Stalin.

PARYŻ, 14-5. Organ Kiereńskiego „Dni" donosi z Moskwy, że ze względu na zaostrzenie walk wewnętrznych w partji komunistycznej, utworzono specjalny oddział dla ochrony osobistej Stalina.

Stalin nigdzie nie pokazuje się bez strażników, nieodstępujących na krok od dyktatora sowieckiego. Nawet na posiedzeniach biura politycznego partji Stalin przychodzi w otoczeniu straży. Nie ufając nawet bliższym współpracownikom, Stalin wydał rozkaz przeprowadzenia rewizyj osobistych, oraz odbierania broni nawet najwyższym przed stawicielom władz, udającym się do niego na konferencję.

Sam Stalin również nie rozstaje się z bronią. W obawie przed zamachem ze strony swoich wrogów, Stalin nie przyjmuje żadnych potraw i wody bez uprzedniej próby przez specjalnie w tym celu znajdującego się przy Stalinie lekarza narodowości gruzińskiej.

Powodem wzmocnienia środków ostrożności była tajemnicza śmierć jednego z sekretarzy Stalina wskutek zatrucia. W związku ze zbliżającym się kongresem partji komunistycznej, bliższe otoczenie Stalina nie ukrywa, iż w razie gdyby elementy opozycyjne zdołały zebrać większość przeciwko Stalinowi, kongres zostanie natychmiast rozpędzony przez jego zwolenników, a Stalin zarządzi nowe wybory delegatów i zwoła nowy kongres.

MANEWRY

NIE ODBĘDĄ SIĘ.

WARSZAWA, 14-5. (Tel. wł.) W roku bieżącym manewry wojskowe w Polsce nie odbędą się.

Napadu na p. Deweya i tow.

DOKONALI CYGANIE.

BUKARESZT, 14-5. (Pat.) Jak się okazuje, sprawcami zamachu na samochód poselstwa polskiego jest 5 cyganów, zamieszkałych w okolicach Bukaresztu, którzy mają już na sumieniu cały szereg mniejszych i większych przestępstw. Zrabowane klejnoty i przedmioty wartościowe zostały już odnalezione.

Plagi egipskie

NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

OPOLE, 14-5. Okolice Dobrodzienia na Śląsku Opolskim nawiedziła klęska chrabąszczy, które zjawiły się w olbrzymich ilościach, jakich nienotowano od przeszło 20 lat. Pojawiły się również masowo żmije.

Jeden z robotników leśnych przyniósł do urzędu gminnego 30 żmij zabitych w ciągu dnia wczorajszego.

Przywódczyni fałszerzy

W RĘKACH POLICJI.

WARSZAWA, 14-5. (Pat.) Warszawska policja śledcza aresztowała ostatnio w Warszawie parę międzynarodowych oszustów, którzy dokonali szeregu oszustw na szkodę firm wiedeńskich. Dyrekcja policji w Wiedniu zwróciła się do polskich władz śledczych z prośbą o aresztowanie poddanej węgierskiej niejakiej Ilony Mihalyi, zamieszkałej w Wiedniu, która na sfałszowane weksle wyłudziła od 7 wiedeńskich firm, handlujących owocami, towaru na około 179 tys. szylingów, czyli 224 tys. zł., poczem zbiegła, prawdopodobnie do Warszawy.

Policja warszawska wyśledziła oszustkę w jednym z pensjonatów warszawskich, gdzie zastano ją przy kolacji z jej mężem Józefem, z którym już oddawna nie żyła, jednakże wspólnie uprawiała oszustwa. Osadzono ją w areszcie, a męża w więzieniu śledczem. Podczas rewizji znaleziono przy Józefie Mihalyi 14 tys. zł. gotówki, żona jego posiadała tylko klejnoty. Ilona Mihalyi była przywódczynią międzynarodowej bandy fałszerzy.

Klęska Mac Donalda

W IZBIE LORDÓW.

LONDYN, 14-5. Izba lordów przyjęła wczoraj wieczorem 134 głosami przeciw 39 konserwatywny wniosek do ustawy węglowej, przez co zgotowała rządowi zupełną klęskę.

Głosowanie to nie będzie miało jednakże następstw politycznych.

Bezrobocie w Anglji

STALE WZRASTA.

LONDYN, 14.5. — Sprawozdanie angielskiego ministra pracy donosi o dalszym wzroście bezrobocia w Anglji. W dniu 5 maja liczba bezrobotnych w Anglji wynosiła 1.712 tysięcy. Oznacza to, wzrost w stosunku do poprzedniego tygodnia o 13.614 osób.

Zapisujcie się do Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zakulisowe niebezpieczeństwa

ukryte za parawanem Rady Ligi Narodów.

Rozpoczęta onegdaj sesja Rady Ligi Narodów ma przed sobą bogaty materjał nie tyle do obrad urzędowych, ile do rozmów prywatnych.

Na porządku dziennym Rady L. N. znajdują się tym razem wyniki konferencji Genewskiej o „rozejmie celnym“, sprawa stosunku paktu Kelloga do paktu L. N. i dwa (francuski i niemiecko - włoski) projekty bezpieczeństwa. Prawdopodobnie do wiążących uchwał w tych sprawach nie dojdzie; już teraz mówi się, że się niemi będzie musiało zająć Zgromadzenie L. N. we wrześniu. Nie porządek dzienny zatem Rady L. N. ściąga na siebie uwagę opinji świata, ale te sprawy, które nie są na nim pomieszczone, a które w tej chwili swoją aktualnością i swoją ostrością wysuwają się na plan pierwszy. Będą one omawiane na „śniadaniach“ i w prywatnych konferencjach delegatów, co jest zresztą stałą tradycją genewskiej instytucji międzynarodowej.

A sprawy te są ważne i — niepokojące!

Pierwszą z nich jest **plan gospodarczej „Pan - Europy“** podobno już w szczegółach opracowany przez Brianda. Niewiadomo tylko, czy francuski mąż stanu wystąpić z nim oficjalnie, czy też zakomunikuje go poszczególnym delegatom dla przedyskutowania.

Najważniejszym jednak przedmiotem zainteresowania jest tym razem sprawa Włoch. W jaskrawej formie wystąpiła ona na konferencji londyńskiej przy dyskusji nad rozbrojeniem morskiem, zaogniona zaś została w dniach 8 — 10 maja podczas dyskusji nad polityką zagraniczną Italji w rzymskiej Izbie posłów. **Wyraża się zaś ta „sprawa włoska“ rosnącą ciągle opozycją Włoch w stosunku do Francji, co uniemożliwia** zamknięcie obrad londyńskich paktem „pięciu mocarstw morskich“, a na opinję międzynarodową oddziaływa fatalnie, ponieważ daje pole do daleko idących horoskopów co do przyszłego rozwoju stosunków fransucko - włoskich, i co do roli, którą Italja chce w koncercie europejskim odegrać.

„Sprawa włoska“ przedstawia się w tej chwili dość poważnie. Istotę jej stanowi **spór zaczęty w Londynie o „parytet“ zbrojeń**. Tardieu odrzucił go z miejsca, podkreślając, że „parytet“ zbrojeń jest dla Włoch wymaganiem nie potrzeby, ale prestige'u. A Włochy nie chcą — ani rusz — odstąpić od swojego żądania. Właśnie w dniu 10 maja oświadczył min. spr. zagranicz. Grandi w Izbie, że „gdyby Italja, która musi być traktowana jak wyspa, chciała zbrojenia morskie regulować swemi potrzebami, to parytet z najsilniejszem na kontynencie państwem morskiem (Francją) nie mógłby wystarczyć, by jej prawdziwe zapewnić bezpieczeństwo“. Mimo to — oświadczył Grandi — zjawiła się Italja w Londynie „nie z żadnym wielkim programem zbrojeń, jak inne mocarstwa, ale z możliwie najniższemi cyframi tonażu“.

Mowa Grandiego poprzedzona jeszcze jaskrawszemi wycieczkami posłów Orano, Lupi, Verga przeciw Francji, wywołała **najgorsze wrażenie we Francji**, a zdaje się, że i w Anglji.

Handerson, przejeżdżając do Genewy przez Paryż, odbył w tej sprawie konferencję z Briandem i miał zaproponować swoje pośrednictwo w sporze z Italją. Z pewnością odżyje w Genewie ta dyskusja. W interesie zaś pokoju międzynarodowego należy sobie życzyć, by **spotkanie dyplomatów włoskich z francuskimi w Genewie** lepsze wydało rezultaty, niż niedawne spotkanie w Londynie.

Bo nie ulega wątpliwości, że **Niemcy uważają obecną chwilę za doskonały dla siebie moment do ugruntowania swego stanowiska i do zdobycia nowych korzyści**. Z pewnością są to na razie „pia desideria“ Niemców, gdy się rozpuszcza wieści o przygotowywanym **rzekomo sojuszu Rzym—Berlin—Budapeszt**. Ale nie da się zaprzeczyć, że w ostatnich miesiącach wyczuwa się **pewną współpracę Rzymu z Berlinem**, [illegible] nie Włoch z Niemcami w Hadze przy planie Younga, w Genewie przy dyskusji nad projektami bezpieczeństwa i t. p. Nie da się zaprzeczyć także, że Rzym zaczyna ujawniać coraz częściej niepokojące poglądy na wartość i trwałość traktatów pokojowych i coraz częściej zdaje się liczyć z niemieckim poglądem o konieczność rewizji tych traktatów.

Może to jest tylko próba wywarcia presji na Francję przez Włochy w sprawie parytetu. I oby tak było! Ale i to jest niebezpieczne, jeśli się ma przed oczyma zapewnienia pp. Tardieu i Brianda, że Francja nie zgodzi się na parytet.

W dobie więc szczególnie niebezpiecznej rozpoczął aeropag genewski obrady.

Pogrzeb śp. bisk. Lisieckiego

ODBĘDZIE SIĘ W KATOWICACH W PONIEDZIAŁEK.

Przewiezienie trumny ze zwłokami ś. p. biskupa Lisieckiego z Cieszyna do Katowic nastąpi dziś w czwartek.

W Skoczowie, w Bielsku, Pszczynie i Tychach duchowieństwo i wierni żegnać będą przejeżdżajace zwłoki.

W Katowicach trumna ze zwłokami wystawiona będzie na widok publiczny w willi biskupiej, skąd w niedzielę popołudniu nastąpi eksportacja zwłok do kościoła Marjackiego.

Pogrzeb na cmentarzu Marjackim odbędzie się w poniedziałek o godzinie 9 rano. Ks. biskup Lisiecki pochowany będzie w kapliczce na cmentarzu Marjackim.

Zapisujcie się do P.M.S.

Projekt przedłużenia godzin pracy

pracowników umysłowych.

(PAP.). W Ministerstwie pracy i opieki społecznej odbyla się pod przewodnictwem głównego inspektora pracy, p. Klotta, konferencja z przedstawicielami organizacyj pracowniczych, w związku z mającą odbyć się w Genewie XIII międzynarodową konferencją pracy.

Międzynarodowe Biuro pracy w Genewie opracowało i rozesłało już rządom poszczególnych państw projekt konwencji w sprawie czasu pracy pracowników umysłowych.

Na odbytej w Ministerstwie pracy i opieki społecznej konferencji delegaci konfederacji pracowników umysłowych i sosnowieckiej federacji pracowników umysłowych oświadczyli, że konwencja wymaga poważnych zmian, ale nadaje się do dyskusji. Natomiast przedstawiciele centralnej organizacji pracowników umysłowych stwierdzili, że konwencję należy wogóle odrzucić, albowiem ustanawia ona znacznie gorsze dla pracowników warunki, niż obowiązują obecnie w Polsce. Mianowicie, podczas gdy u nas pracownicy umysłowi pracują normalnie 7 godzin dziennie, projekt konwencji określa czas pracy w tygodniu na 48 godzin, a w niektórych wypadkach nawet na 54 godziny; pozatem godziny ponadliczbowe, płatne u nas o 50 proc. i 100 proc. więcej, niż normalnie, według konwencji miałyby być wynagradzane tylko o 25 proc. więcej.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej pracuje obecnie nad sprecyzowaniem stanowiska Rządu polskiego w powyższej sprawie.

Frithjoff Nansen,

wzór hartu i szlachetności.

Urodzony 10 października 1861 roku w majątku rodzinnym Store — Fröen pod Oslo, Frithjoff Nansen od najwcześniejszego dzieciństwa zdradzał niepospolity charakter i hart woli, które uczyniły go jednym z najsławniejszych i najodważniejszych podróżników — odkrywców, otwierających światu nowe, nieznane tajemnice stref podbiegunowych.

Jako młody chłopiec, posiadający jednak już wiele wiadomości z zakresu fauny i flory podbiegunowej, bierze Nansen udział w pierwszej wyprawie podbiegunowej, jako chłopiec okrętowy z ekspedycją prof. Collet'a. W tyle lat później, w wydanej swej książce „pamiętników dzieciństwa“, opisuje jak wraz z kolegami zaprawiał się do trudów, które go czekały, przebywając na nartach ogromne przestrzenie w górach Norwegji narażając się niejednokrotnie na śmiertelne niebezpieczeństwo.

11-go marca 1882 r., jako 20-letni chłopiec wyrusza na „Wikingu“, swym sławnym żaglowcu, w pierwszą podróż podbiegunową. I od tej chwili rozpoczyna się, długie lata trwająca, nieugięta walka Nansena o zdobycie bieguna północnego. Przygotowawcze podróże przez Grenlandję, pierwsze jakie w dziejach świata były przedsiębrane na tak wielką skalę, są jeno przygotowaniem do tych wielkich i epokowych zdobyczy, które udaje się osiągnąć w r. 1893 na zbudowanym według planów jego „Framie“. Od połowy r. 1893 aż do lipca 1896 r. przebywa Nansen wraz z towarzyszami wśród wiecznych lodów podbiegunowych, odcięty od świata, w obliczu tysięcznych niebezpieczeństw, grożących na każdym kroku. Był to czas, kiedy nieznaną była możność porozumiewania się przy pomocy radja, kiedy własnemu jedynie hartowi woli, energji i siłom pozostawiona ekspedycja, musiała walczyć z trudnościami nie do pokonania.

Te bohaterskie lata spędzone pod biegunem, opisane w książkach, które stanowią jeden z najwznioślejszych wyrazów mocy ducha ludzkiego, znane są całemu światu.

W 1897 r. otrzymuje Nansen katedrę zoologji w uniwersytecie w Oslo, zostaje doktorem „honoris causa“ wszystkich uczelni świata i otwiera w dziejach wiedzy polarnej nową erę.

Przy odłączeniu Norwegji od Szwecji w 1905 r., Nansen wstępuje poraz pierwszy na drogę polityczno - dyplomatyczną i w ciągu dwóch lat jest posłem norweskim przy rządzie angielskim. Ostatnią swą podróż polarną odbywa niemal w przededniu wojny, a po powrocie do Europy poświęca się całkowicie wytężonej i ofiarnej pracy dla ulżenia klęski głodowej w Europie. W 1921 r. jego działalność społeczna i pokojowa zostaje nagrodzona „nagrodą pokoju“ z fundacji Nobla.

Człowiek niezwykły, którego życie upłynęło w srogich zmaganiach się z trudami i niebezpieczeństwami, Frithjoff Nansen był obok Amundsena i Skotta, jedną z najpiękniejszych postaci XX-go stulecia.

Książki jego przetłomaczone na wszystkie języki świata, długo jeszcze stanowić będą najbardziej ociągającą literaturę, ale i szkołą, charakteru, hartu i szlachetności.

Pomnik pod Pakosławiem

KU CZCI POLEGŁYCH LEGJONISTÓW.

W dniu 18 b. m. odbędzie się w Pakosławiu (pow. Iłżecki, woj. Kieleckie) uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika poległych tam w dniu 19 maju 1915 r. legjonistów, należących do Legjonu Puławskiego. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele Rządu, władz wojskowych, samorządowych, delegaci organizacyj społecznych, związków b. wojskowych i t. d. Poświęcenia dokona biskup polowy ks. Gall, poczem przemówienia wygłoszą: gen. Roman Górecki, wojewoda kielecki Jerzy Paciorkowski, przedstawiciel ziemi iłżeckiej, oraz przedstawiciel Związku legjonistów puławskich. Następnie odbędzie sie dekoracja krzyżami zasługi członków związku, poczem uroczystość zakończy **śniadanie koleżeńskie**.

Dalszy spadek wydobycia i zbytu węgla kopalń

Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego w kwietniu 1930 r.

W ostatnich dniach w prasie coraz częściej spotyka się zdania, że w trwającym od dłuższego czasu w naszym kraju kryzysie gospodarczym daje zauważyć się tendencję ku odprężeniu i że szerząca się w społeczeństwie depresja psychiczna zdaje się być mocno przesadzoną.

Jeżeli chodzi o tak ważną dziedzinę w życiu gospodarczem kraju, jaką jest przemysł węglowy, nastroje są w dalszym ciągu raczej pesymistyczne, nie rokujące prędkiej poprawy ciężkiej sytuacji.

Trwający od dłuższego czasu spadek zbytu węgla, który w konsekwencji ogranicza produkcję, gromadzi zwały węgla na kopalniach oraz powiększa kadry bezrobotnych, w dalszym ciągu, niestety, ma miejsce.

Dla poparcia i odtworzenia tego stanu rzeczy przytoczyć należy nieco cyfr porównawczych dotyczących kopalń węgla Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Wydobycie węgla w kwietniu r. b. spadło w obu zagłębiach na 601.140 czyli w porównaniu z marcem r. b. spadek ten wynosi 5,33 proc.

Zbyt ogólny węgla w kwietniu r.b. zmniejszył się w stosunku do marca o dalsze 5.14 proc., bowiem wynosił zaledwie 586.936 ton.

Z ogólnej kwoty zbytu 586.936 ton przypada na zbyt wewnętrzny już łącznie ze spożyciem własnem kopalń 434.296 ton, czyli w porównaniu z marcem r. b. zmniejszył się o 8,70 proc.

Pozostała kwota zbytu (586.936 ton — 434.296 ton) = 152.660 ton stanowi ogólny eksport w kwietniu r. b., który w stosunku do marca r. b. wzrósł o 9,24 proc. wyłącznie przez podniesienie eksportu morskiego.

Wywóz na poszczególne rynki zagraniczne przedstawiał się w kwietniu r. b. następująco:

do Austrji i Węgier wysłano 13.245 ton czyli mniej o 3.62 proc. w porównaniu z marcem r. b.,

do Czechosłowacji wysłano zaledwie 3.987 ton, czyli w porównaniu z marcem r. b. o 14,18 proc. mniej,

jedynie pozostały wywóz węgla głównie drogą morską wzrósł w porównaniu z marcem o 12,62 proc., czyli dosięgnął kwoty 127.080 ton.

Porównywując powyższe kwoty wydobycia i zbytu węgla w kwietniu r. b. z poprzednim miesiącem stwierdzić należy że:

Zwały węgla na kopalniach wspomnianych zagłębi w kwietniu r. b. powiększyły się o dalsze 13.072 ton.

Liczba zatrudnionych ludzi na kopalniach zmalała o 2.263 robotników.

Na rynku wewnętrznym, który wykazał spadek o 8.70 proc., w dalszym ciągu jest nadmiar węgla gatunków opałowych i że ew. poprawa na tym terenie nastąpić może tylko z chwilą wzmożonego, sezonowego zaopatrywania się w węgiel.

Na rynku austro-węgierskim, gdzie zbyt spadł o 3,62 proc., w dalszym ciągu sytuacja słaba, również daje zauważyć się spadek cen wskutek konkurencji węgla niemieckiego.

Na rynku czechosłowackim zapotrzebowanie zmniejszyło się aż o 14.18 proc.; spadek ten tłomaczyć należy w pierwszym rzędzie nadmiarem własnej produkcji węgla w Czechosłowacji.

Na rynkach zamorskich eksport wzrósł o 12,62 proc., lecz ceny wskutek coraz większego współzawodnictwa o te rynki państw produkujących węgiel, spadają z dnia na dzień.

Zważywszy w związku z powyższem, że najbardziej korzystny eksport węgla do Czechosłowacji, Austrji i Węgier stale maleje przy jednoczesnem spadku cen, natomiast wywóz węgla na rynki zamorskie, dokąd wysyła się węgiel po cenach niżej kosztów własnych, nieznacznie wzrasta, również przy jednoczesnem spadku cen, wówczas otrzymuje się obraz położenia, które pomimo nadzwyczajnych wysiłków o zbyt węgla stale pogarsza się.

W pierwszej dekadzie b. m. konjunktura w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowsko-Krakowskiego dalszemu uległa pogorszeniu. W okresie tym spadek zbytu wyniósł 19 proc., przyczem zbyt krajowy zmniejszył się o 21,8 proc., a eksport o 12 proc. w stosunku do pierwszej dekady kwietnia b. r.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że widoki poprawy obecnej ciężkiej sytuacji w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego w bliskiej przyszłości są znikome i problematyczne.

K. F.

Dochód miasta

z... protestowanych weksli.

Jak wiadomo wielu obywatelom m. Sosnowca, Magistrat na zasadzie ustawy o dochodach miejskich pobiera podatek od protestowanych weksli. Liczba osób, które bezpośrednio miały możność stwierdzić, że taki podatek istnieje w ostatnich latach znacznie wzrosła. Świadczą o tem pewne charakterystyczne cyfry.

Oto kilka lat temu (rok 1927), dochód z tego podatku wynosił około 20.000 zł. W roku 1929-30 miasto otrzymało tego podatku 79.000 zł. Przy preliminowaniu budżetu na rok 1930-31, komisja skarbowa w przekonaniu, że się sytuacja gospodarcza... poprawi, podwyższyła preliminarzowy wpływ o... 15.000 zł., a zmniejszono natomiast preliminowane wpływy z podatku przemysłowego, dochodowego itd. Jednem słowem jak widać system podatkowy u nas jest tego rodzaju, że im jest gorzej, tem ci, którym jest najgorzej płacić muszą najwięcej.

Nie jest to winą Magistratu, który takiej ustawy nie stwarzał. Czy jednak Ministerstwo skarbu względnie Ministerstwo przemysłu i handlu nie powinny zabrać głosu w tej sprawie i wystąpić z wnioskiem o zniesienie tej nierozsądnej ustawy? Zresztą odpowiednią uchwałę, wprawdzie tylko manifestacyjną, mogłaby powziąć i Rada miejska. Może echo takiej uchwały doszłoby do Warszawy i spowodowało zlikwidowanie podatku od... ubóstwa i ruiny materjalnej.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

15	**Dziś** Zofji M. **Jutro** Jana Niepom. Wschód słońca 3 m. 45. Zachód „ 19 m. 20.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — „Judyta i Holofernes“.

Kino „Wawel“ — Nocna taksówka.

Kino „Palace“ — Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny.

Kino „Uciecha“ — „Tajemnice Hawanny“.

Kino „Czary“ — „Dzika orchidea“.

PROGRAM RADJOWY

KATOWICE.

CZWARTEK 15 MAJA 1930 ROKU.

11.58 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 12.40 Koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. — 16.00 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Prof. Władysław Dzięgiel: „Ks. Piotr Skarga jako polski mąż stanu“. — 17.45 Koncert kameralny z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk. — 19.05 Codzienny odcinek powieściowy. (Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska). — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 Dr. Kazimierz Załuski: Z cyklu sportowego — „O większy kontakt Śląsk - Lwów“. — 19.58 Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 Komunikaty Związku Śląskich Kół Śpiewaczych. — 20.05 Skrzynka pocztowa. Korespondencję bieżącą omówi p. Stanisław Steczkowski. — 20.30 Muzyka lekka z Warszawy. — 21.30 Słuchowisko literackie z Krakowa. — 22.15 Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny. — 22.25 Feljeton z Warszawy. — 22.45 Komunikaty prasowe P.A.T. z Warszawy. — 23.00 Muzyka lekka.

× **KURS KAPELMISTRZOWSKI.** Jak w latach ubiegłych, odbędzie się i w roku bież. dokształcający kurs wakacyjny dla kapelmistrzów w Kielcach przy szkole muzycznej im. St. Moniuszki. Program roczny przerabia się przez sześć tygodni, pracując po 10 godzin wykładowych dziennie. Jak kurs powyższy cieszy się wśród dyrygentów oraz nauczycielstwa, dowodzi co rok liczniejsza frekwencja. W roku bież. zgłosili swój przyjazd i rodacy zakordonowi z Prus. Należy śpieszyć z podaniami, gdyż lista kandydatów zamyka się z końcem bież. miesiąca.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Czwartek dnia 16 b. m. — „Sekretarka pana prezesa“ o godz. 19.30 po raz ostatni.

Sobota dnia 17 b. m. — „Carmen“ gościnny występ St. Wowalskiego o godzinie 19.30.

Niedziela dnia 18 b. m. — „Lalka“ o godzinie 15.30.

Niedziela dnia 18 b. m. — „Czart i Kasia“ o godzinie 19.30.

Wtorek dnia 20 b. m. — „Carmen“ o godzinie 19.30.

Przed Tygodniem

L. O. P. P. W DĄBROWIE.

Komitet Tygodnia LOPP. w Dąbrowie rozwinął intensywną akcję w kierunku należytego zorganizowania obchodu Tygodnia, zarówno pod względem propagandowym, jak i dochodowym.

W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele, poczem wyruszy na targowisko miejskie przy ul. Kościuszki pochód z udziałem wojska, organizacyj przysposobienia wojskowego, straży pożarnych, policji, drużyn obrony przeciwgazowej i PCK. Będzie to oryginalny pochód, gdyż oddziały pójdą w maskach gazowych i ubraniach ochronnych. Na placu targowym nastąpi pokaz walki gazowej z udziałem samolotu 2 p. l., który będzie markował rzucanie bomb i w związku z tem będzie gwałtownie ostrzeliwany przez oddziały obronne. Kolumna Czerwonego Krzyża zademonstruje akcję ratowniczą rannych i zatrutych gazami. Słowem, widowisko będzie niecodzienne i niewątpliwie zgromadzi liczne rzesze ludności, która o przebiegu akcji będzie informowana za pomocą megafonu.

Wieczorem w sali Ogniska odbędzie się wieczornica, której program wypełnią przemówienia prof. St. Piotrowskiego i insp. Dziobonia na temat lotnictwa i obrony przeciwgazowej oraz część koncertowo - wokalna.

Pozatem będą urządzone ciekawe zabawy ludowe, urozmaicone wieloma atrakcjami.

Prócz zbiórki ulicznej na rzecz Tygodnia, rozpoczęła się już sprzedaż nalepek i należy spodziewać się, że ludność Dąbrowy, mimo niesprzyjających warunków, poprze życzliwie Tydzień L.O.P.P. i złoży ofiarny grosz na obronę lotniczą i przeciwgazową kraju.

Szczegółowy program Tygodnia zostanie w tych dniach rozplakatowany.

× **WYJAZD ROBOTNIKÓW DO BELGJI.** We wtorek 20 bm. z dworca w Oświęcimiu odjeżdża do robót w Belgji 500 robotników, zapośredniczonych przez PUPP. w Sosnowcu.

Wycieczki LMR.

W SOSNOWCU.

Zarząd oddziału L. M. R. w Sosnowcu, podaje za naszem pośrednictwem do wiadomości, że projektowane wycieczki nad morze polskie odbędą się w następujących terminach:

Pierwsza wycieczka nad morze polskie odbędzie się w czasie Zielonych Świąt. Wyjazd z Sosnowca o godzinie 12 w południe W dniu 7 czerwca b. r., t. j. w sobotę, zbiórka uczestników wycieczki przed dworcem warszawskim w Sosnowcu o godzinie 11.30 zapisy na tą wycieczkę przyjmuje sekretarjat L. M. R. w Sosnowcu, Parkowa 1, telefon 9-91 w godzinach od 17 — 20 w niedzielę od 11 do 13. Komunikujemy jednocześnie że udział w wycieczce wynosi dla członków 75 zł., dla niečłonków 80 zł. Klasa II — 110 zł. Koszta te wzrosły wskutek tego, że dyrekcja kolei odmówiła 33 proc. zniżki, a udzieliła zniżki tylko 25 proc. normalnego biletu. Urzędnicy państwowi, którym przysługuje zniżka kolejowa w wysokości 50 proc. mogą brać również udział w wycieczce po odliczeniu kosztów przejazdu koleją.

2) Wycieczka urządzona dla szkół powszechnych odbędzie się w czerwcu b. r. Wyjazd nastąpi z Sosnowca w dniu 12-6 br. o godzinie 12 w południe. Zbiórka przed dworcem o 11.30 w Sosnowcu.

3) Wycieczka dla szkół średnich odbędzie się również w czerwcu b. r. Wyjazd nastąpi w dniu 23 czerwca b. r. o godzinie 12 w południe. Zbiórka o godzinie 11.30 przed dworcem w Sosnowcu.

Ponadto zarząd L. M. R. urządza w dniu 18 b. m. wycieczkę autami do Maczek w celu zwiedzenia wodociągów. Zapisy przyjmuje się również w sekretarjacie L. M. R. Udział wynosi 2 zł. dla członków, dla nieczłonków 2.50 zł. Zbiórka uczestników tej wycieczki odbędzie się przed lokalem L.M.R. w dniu 18 b. m., t. j. w niedzielę o godzinie 8 rano. Powrót w godzinach wieczorowych do Sosnowca.

Sprawa targowicy

W SOSNOWCU.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca rozpatrywana była sprawa targowicy w Sosnowcu. Otworzone zostały dwie oferty: jedną zgłosiło Zrzeszenie kupców handlujących trzodą w Warszawie, oddz. w Sosnowcu, a drugą konsorcjum dzierżawiące centralną targowicę w Mysłowicach. Oferta pierwsza proponuje miastu pobieranie opłat po 60 gr. od sztuki i gwarantuje minimum 48.000 zł. rocznie, oferta druga gwarantuje minimum 60.000 zł. rocznie, oraz daje dodatkowe gwarancje, że targowica w Sosnowcu nie będzie zlikwidowaną, jak również, że spędy trzody nie będą zmniejszone.

Zarząd miasta obie oferty przekazał radcy prawnemu dla opracowania wzoru umowy.

× **SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU.** Nieliczni przechodnie, znajdujący się wczoraj około godziny 6 rano na ulicy 3 Maja w Sosnowcu naprzeciw dworca byli świadkami niezwykłego wypadku. Otożjadący z niezwykłą szybkością na motocyklu osobnik, przy wymijaniu furmanki wywrócił się wraz z motocyklem. Przygodni świadkowie wypadku podbiegli szybko do motocyklisty, sądząc, że odniósł on bardzo poważne obrażenia, a może poniósł nawet śmierć. Jakież było jednak ich zdziwienie, gdy motocyklista podniósł się po chwili z ulicy, mając jedynie lekko skaleczoną rękę. Również i motocykl wyszedł z wypadku bez poważniejszego uszkodzenia tak że nieznany motocyklista, po usunięciu defektu, pojechał dalej.

× **TRAGICZNY FINAŁ JAZDY „NA GAPĘ“.** 23-letni Stanisław Szładowski robotnik kopalni Feliks, zamieszkały na kolonji Kazimierz, wracając wieczorem pociągiem z Olkusza bez biletu, a chcąc uniknąć kary wyskoczył w pełnym biegu w pobliżu Strzemieszyc. Skok był fatalny, gdyż Szładowski dostał się pod koła wagonu, które obcięły mu obie nogi. Przewieziony do szpitala powiatowego w Będzinie Szładowski, po upływie kilku godzin, zmarł.

× **SZOPKA ZAGŁĘBIA.** Towarzystwo artystyczno-literackie w Sosnowcu wystawia w teatrze miejskim w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 20 Szopkę Zagłębia. W ramach satyry szopkowej znajdą się figury dziwnie podobne do niektórych znanych na terenie Zagłębia osób. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski (ul. 3 Maja), w dniu przedstawienia w kasie teatralnej.

Z Izby przem.-handlowej

W sprawie nadzoru nad wyrobem mięsa i przetworów mięsnych. W dniu 8-go maja r. b. odbyła się w Izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu pod przewodnictwem radcy Gutensztajna konferencja zainteresowanych sfer w sprawie opracowanego przez Ministerstwo spraw wewn. projektu rozporządzenia o dozorze nad wyrobem mięsa i przetworów mięsnych.

Po zapoznaniu obecnych z projektem rozporządzenia przez st. referenta mgr. K. Gadomskiego, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali pp. Gutensztajn, Koss, Piga, Lange, Kluk oraz referent. Mówcy domagali się złagodzenia niektórych postanowień projektu rozporządzenia ze względu na znaczne ciężary, jakie rozporządzenie to nakłada na przedsiębiorstwa sprzedaży mięsa i przetworów mięsnych oraz na wytwórnie produktów mięsnych. Tą drogą zebrany materjał posłużył Izbie do zajęcia w powyższej sprawie odpowiedniego stanowiska i do wygotowania obszernego memorjału, który został przesłany Izbie warszawskiej celem zużytkowania go przy opracowaniu w tej kwestji opinji Związku Izb.

W sprawie nowelizacji ustawy antyalkoholowej. W dniu 9 bm. odbyła się pod przewodnictwem radcy Kryłoszańskiego konferencja w sprawie nowelizacji ustawy o ograniczeniach sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych. Po zreferowaniu sprawy przez referenta mgra Siekańskiego zagadnienie to było przedmiotem ożywionej dyskusji, w której głos zabierali pp.: Kryłoszański i Oliner oraz R. Rabsztyn i J. A. Gęborski, I. Zayszewski i S. Żelaźkiewicz. Sprawa ta będzie w najbliższym czasie przedmiotem rozważań Związku Izb przemysłowo - handlowych.

Ceny wódek

DAWNE I NOWE CENY.

W dniu 7 maja rb. weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu, wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w sprawie podwyższenia cen sprzedażnych spirytusu i wódek monopolowych, tudzież w sprawie dodatkowego opodatkowania zapasów wyrobów wódczanych. Obecnie dodatkowem rozporządzeniem tychże ministrów, wydanem w dniu 10 maja rb., zwolniono od dodatkowego opodatkowania te zapasy wyrobów wódczanych, pochodzących z prywatnych fabryk wódek, które w dniu 7 maja znajdowały się w miejscach hurtowej i detalicznej sprzedaży, wobec czego zapasy te mogą być sprzedawane po dotychczasowych cenach. Natomiast przyznane ulgi nie dotyczą wyrobów wódczanych znajdujących się w hurtowych składach fabryk wódek. Zarządzenie to czyni zadość życzeniom zainteresowanych czynników gospodarczych, które w tej sprawie zwracały się już do ministra skarbu.

Gdzie i jak

PODPISYWAĆ WEKSLE.

Bardzo aktualne i na czasie zagadnienie: gdzie należy podpisywać weksle, rozstrzygnął definitywnie w tych dniach Sąd Najwyższy.

Sprawa się tak przedstawia: posiadacz pewnego wekslu, który nie został w swoim czasie wykupiony, wniósł skargę do sądu grodzkiego. Sąd grodzki po rozpatrzeniu sprawy sumę tę na rzecz powoda zasądził. Jednak wystawca wekslu nie chciał zapłacić i zaapelował. Sąd Okręgowy stanął na innem stanowisku niż sąd grodzki; uważając pretensje posiadacza wekslu za bezpodstawne, gdyż weksle nie był podpisany pod tekstem, lecz z boku przy kolorowej winiecie blankietu. Weksel taki uznał Sąd okręgowy za nieważny i nie posiadający charakteru prawnego rewersu.

Z kolei rzeczy, sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Najwyższego, do którego odwołał się tym razem posiadacz wekslu. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu II instancji sumę wypisaną na wekslu przysądził na rzecz posiadacza jego i w motywach wyroku zauważył, że umieszczenie podpisu z boku nie zaś pod tekstem rewersu nie może go jeszcze pozbawić prawnego znaczenia, skoro ustawa nie zawiera żadnych rygorystycznych przepisów co do tego, w jakiem miejscu na obligu winien się znajdować podpis dłużnika".

Niewątpliwie powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego będzie miało doniosłe znaczenie w wzmożonym tak dziś obiegu wekslowym.

Podobasz mi się

TEATR „ARLEKIN".

Po słabych kilku poprzednich programach „Podobasz mi się..." jest rehabilitacją. Całość zupełnie dobra, żywa, wesoła. Poszczególne fragmenty wykonane starannie, przyczem, co najważniejsze, niema tej irytującej w poprzednich programach monotonji.

W obrazkach baletowych na pierwszy plan wysuwa się frapuje uwagę publiczność p. Ira Valery. Miła ta i sympatyczna artystka nie powinna jednak występować w rolach o nucie tragicznej. Doskonała jest w piosenkach ludowych p. M. Zamojska. P. H. Małnowska wprowadza w ruch całą salę, a że czyni to z wdziękiem i taktem, więc wszyscy są rozbawieni i zadowoleni. Dobrze pomyślane obrazki i skecze przeplatają produkcje świetnego wirtuoza na harmonijkach p. M. Gawła, groteskowe tańce świetnej pary Żnkowskiej i Nikarskiego, oraz humorystyczne kawałki p. Z. Drwęskiego.

Krótko mówiąc, na nowy program „Arlekina" warto pójść.

Zatrudnianie bezrobotnych

W SOSNOWCU.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca ustalono nowe warunki płacy dla sezonowych robotników. Od 1 czerwca rb. płaca wynosić będzie 5 zł. za 6 godzin dniówki roobczej, przyczem roboty prowadzone będą na dwie zmiany. Ustalenie nowych warunków płacy dla robotników sezonowych podyktowane zostało koniecznością rozdzielenia niewielkich sum przyznawanych miastu na zatrudnienie bezrobotnych pomiędzy większą liczbę bezrobotnych. Z dniem 1 czerwca rb. prawdopodobnie zostanie zatrudniona większa liczba bezrobotnych.

Kredyty budowlane

za szybą wystawową.

Tak mocno reklamowana i zapowiadana u nas akcja budowlana przedstawia się dotychczas w ten sposób, że gdyby zebrać papier zużyty na pisanie i ogłaszanie niebywale licznych oświadczeń, enuncjacyj, zapewnień i obietnic władz rządowych w tej sprawie, oraz powodzi artykułów i notatek prasowych, napewno z zużytego na ten cel papieru możnaby wybudować conajmniej jeden okazały dom „blokowy". Innych wyników czy korzyści narazie niema, co nie przeszkadza, że piękne obietnice i zapowiedzi sypią się nadal obficie, co zaczyna zakrawać, a nawet przybierać formy wysoce niesmaczne i podobne do kpin. Ukazuje się np. oficjalny komunikat, że celem złagodzenia głodu mieszkaniowego i zatrudnienia rosnącej stale armji bezrobotnych, Rząd postanowił przeznaczyć niezależnie od akcji Banku Gospodarstwa Krajowego również fundusze ubezpieczalni społecznych W sumie miało to stanowić astronomiczne cyfry, a nieświadomy mieszkaniec mógł nabrać przekonania, że najdalej za rok w Polsce każdy obywatel będzie posiadał własne mieszkanie. Jak jest w rzeczywistości wiemy bardzo dobrze. Sezon budowlany został właściwie zmarnowany.

W Sosnowcu i Będzinie, gdzie mają budować ubezpieczalnie, jeszcze nie ogłoszono nawet konkursu na budowę gmachów, a załatwienie wszelkich formalności potrwa napewno kilka miesięcy i będzie dobrze, jeżeli choć w przyszłym roku będzie chleb z tej mąki. Dąbrowa ma budować sama, przyczem z przyznanego pierwotnie miljona zł. tylko połowę przeznaczono na prywatne budownictwo, a i ta kwota przypomina smakołyk za szybą wystawową, skąd dostać go nie można.

Obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego puścił się na nowy koncept. Mianowicie, rozesłał samorządom zawiadomienia, iż niezależnie od akcji na wykończenie budowli, przyznano samorządom kredyt na nowe budynki. Ponieważ koszt budowy jednej ubikacji wynosi od 4 do 6 tysięcy zł. łatwo obliczyć, ile potrzeba na wzniesienie bodaj jednego domu o 40 lub 50 ubikacjach.

Tymczasem z t. zw. repartycji kredytu na nowe budowle Będzinowi przyznano aż 65 tysięcy zł. przyczem zastrzeżono, że „kontyngent" nie może być rozdrabniany na małe kwoty, t. j. jeżeli brak komu 3 lub 5 tysięcy złotych do budowy domu, nie może ubiegać się o pożyczkę, natomiast może otrzymać kredyt na budowę całego domu, czyli 12 do 15 tysięcy złotych tyle bowiem wynosi koszt budowy małego mieszkania.

Pomijając już okoliczność, że kredyt ten jest dopiero przyznany, a do otrzymania go jest droga bardzo daleka, trzeba zwrócić uwagę, że dając po 4 — 5 tysięcy zł. budującym małe mieszkania, możnaby pomóc 13 — 15 osobom, gdy natomiast przy warunku nierozdrabniania kwoty, skorzysta najwyżej z pożyczki 5 osób.

Warto przy sposobności zobaczyć, jak w istocie wygląda normalna akcja budowlana Banku Gospodarstwa Krajowego. Otóż Będzin płaci rocznie około 300 tysięcy zł. podatku na rozbudowę, tymczasem w okresie dwóch lat otrzymał aż 15 tys. zł. na akcję budowlaną.

Czyż można się dziwić, iż w tych warunkach rośnie fala rozgoryczenia, gdyż zamiast istotnej pomocy i współdziałania, kończy się wszystko na obietnicach, względnie na niesmacznych i niecelowych zarządzeniach.

Odpowiedzi Redakcji.

P. Andrzej P...ski: Prosimy o artykuł w całości.

Ofiary

złożone w Adm. „Kurjera Zachodniego"

Zł. 3 dla Fr. Szatow z Maciejowic składa Dr. Nasiłowski.

Pogrzeb jako okazja

DEMONSTRACJI BOLSZEWICKIEJ.

Znane są ogólnie metody postępowania bolszewików, którzy bogatą Rosję doszczętnie zrujnowali, inteligencję wytępili, a robotników, którym mianą stworzyć raj na ziemi, traktują jak niewolników. Mimo to, bolszewicy licząc na bezkrytyczność mas, starają się wszędzie szerzyć swe poglądy, co odczuwa się najwięcej w kraju naszym, sąsiadującym bezpośrednio z bolszewją. Zbiry te nie uszanują nawet majestatu śmierci.

W Dąbrowie np. z powodu zgonu robotnika Macha który uległ w hucie Bankowej porażeniu przez prąd elektryczny, PPS.-lewica rozplakatowała klepsydry z zaznaczeniem, iż Macha padł ofiarą kapitalistycznej organizacji pracy, a pragnąc wykorzystać pogrzeb dla swych celów, zamaskowani komuniści wezwali ludność do gromadnego wzięcia w nim udziału, oczywista celem urządzenia z pogrzebu wiecu bolszewickiego.

Pogrzeb odbył się wczoraj popołudniu i wywołał powszechne oburzenie. Na czele konduktu niesiono dwa czerwone sztandary a wśród publiczności zauważono wielu osobników w takim nastroju, jakby przed pogrzebem uraczyli się porządnie w jakimś szynczku.

Na cmentarzu przemówił jakiś agitator — podobno przywódca P. P. S. lewicy, niejaki Wroński — a mowa jego wprowadziła zgoła humorystyczny nastrój. Mówiąc bowiem o nieboszczyku, źle poinformowany mówca partyjny użalił się nad jego żoną i trojgiem dzieci, jakkolwiek śp. Mach był kawalerem, mowę zaś swą zakończył okrzykiem:

— Niech żyje tow. Mach!

Po tak niefortunnej demonstracji, która w wysokim stopniu była rażąca na tle majestatu śmierci, zebrani komuniści zaczęli śpiewać czerwonego, jednak że rodzina zmarłego zaintonowała godzinki, kładąc kres zgorszeniu.

Do awantur ani wystąpień antypaństwowych nie doszło.

Popierajcie L. O. P. P

ULEN

ZMIENIŁ SWE STANOWISKO

Swego czasu donosiliśmy, że Ulen wstrzymał wypłacenie Sosnowcowi resztującej kwoty z pożyczki w sumie około 159.000 zł., polecając Bankowi Gospodarstwa Krajowego wypłacić te pieniądze tylko w tym wypadku, o ile Magistrat sosnowiecki napisze oświadczenie, że nie ma żadnych pretensyj do Ulena. Oczywiście Magistrat takiego oświadczenia podpisać nie mógł.

W tych dniach Bank Gospodarstwa Krajowego zawiadomił Magistrat sosnowiecki, że Ulen zgadza się wypłacić owe pieniądze za zwyczajnem pokwitowaniem, bez żadnych oświadczeń co do wykonanych robót.

Suma 159.000 zł. przeznaczoną zostanie na dokończenie sieci wodociągowej.

Z sali sądowej

SKAZANIE ST. GÓRNIKA.

Dnia 13 listopada ub. r. zdarzył się na kopalni „Czeladź" nieszczęśliwy wypadek, przyczem śmierć poniósł 23-letni ładowacz Franciszek Gruszka z Sosnowca (Grochowa 1). Okazało się, że st. górnik 45-letni Ludwik Haliński z Grodźca (Zapłotnia) wbrew ostrzeżeniu sztygarów o zachowaniu jak najdalej idącej ostrożności przy budowie filaru, kazał ładować węgiel, uspakajając ostrożnych, że niema żadnego niebezpieczeństwa. Sprawa ta była przedmiotem rozpoznania przez Sąd okręgowy w Sosnowcu który skazał Halińskiego za niedozór, powodujący śmierć Gruszki, na miesiąc więzienia.

ZA PRZYWŁASZCZENIE 797 ZŁ.

20-letni Teofil Czech (Czeladź, Krzywa 38) odpowiadał przed Sądem okręgowym w Sosnowcu za przywłaszczenie sobie kwoty 797 zł. na szkodę Fiszla Klepfisza w Sosnowcu. Czech, prowadząc stację benzynową firmy „F. Klepfisz" w Czeladzi, nie wpłacał od szeregu tygodni wpływów do kasy firmy. Ponieważ wielokrotne przynaglania Klepfisza nie odniosły rezultatów, sprawę skierowano do prokuratury Sądu okręgowego. Przeprowadzona ekspertyza ksiąg i dokumentów wykazała, że istotnie Czech sprzeniewierzył firmie „F. Klepfisz" kwotę 797 złotych, wobec czego skazany został na sześć miesięcy więzienia.

Kronika Zawiercia.

× **PRZYKRE WRAŻENIE** robią filary parkanu kościelnego, oblepione najrozmaitszemi ogłoszeniami i odezwami, nie mającemi nic wspólnego z kościołem. Zrozumiałe są w tem miejscu plakaty żałobne, ale dla ogłoszeń są przecież tablice, urządzone przez Związek inwalidów. Trzeba przyznać, że plakatami swemi „zdobią" fiary kościelne przedewszystkiem urzędy, ale również trzeba przyznać, że „ozdoby" te są zgoła niewłaściwe. Zwracają nam na to uwagę oddawna. Radzibyśmy, aby notatka niniejsza odniosła skutek, w przeciwnym razie będziemy podawali, kto jest tak bezceremonjalny względem kościoła.

× **CO Z HIPOTEKĄ?** Sprawa sprowadzenia ksiąg hipotecznych nieruchomości tutejszych hipotek w Sosnowcu i Częstochowie do Zawiercia utknęła na martwym punkcie. Dla załatwienia najdrobniejszej czynności hipotecznej właściciele nieruchomości tracić muszą w najlepszym razie cały dzień na wyjazd. Pociąga to niepotrzebne koszty i jest niesłychanie niewygodne. Trudno zrozumieć, dlaczego w Zawierciu nie może być otwarta hipoteka, gdy istnieje w miasteczkach powiatowych, liczących 10 do 12 tysięcy ludności.

× **UZUPEŁNIENIE.** Wczorajszą naszą notatkę z PCK. uzupełniamy wiadomością, iż ofiary na święcone złożyli również robotnicy fabryki „Chemimetal" zł. 69.65 oraz fabryki szkła zł. 73.20.

× **O MLEKO DLA ZAWIERCIA.** W roku ubiegłym żywo omawiana była sprawa wielkiej powiatowej mleczarni spółdzielczej w Zawierciu. Wiadomość o tem wzbudziła zrozumiałą radość w mieście naszem, pozbawionem prawie zdrowego i czystego mleka, pomimo wysokich cen, żądanych za niezawsze dość białą ciecz, przynoszoną i sprzedawaną przez przekupki ze wsi. Dotychczas, niestety, sprawa nie posunęła się naprzód, chociaż pewnem jest, że wzorowo prowadzona mleczarnia nietylko będzie dobrodziejstwem dla mieszkańców miasta, ale przyniesie niewątpliwie zyski udziałowcom-rolnikom. Czyżby brak było sprężystego organizatora?

× **POŻEGNANIE.** W dniu dzisiejszym odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku tragicznie zmarłego Piotra Starzyka, b. buchaltera spółdz. „Rolnik". Koledzy zmarłego złożyli wieńce na trumnie oraz 25 zł. w filji naszej w Zawierciu na dzieci w ochronce im. H. Sienkiewicza.

× **KRONIKA POLICYJNA.** Onegdaj spisano protokóły na kilku rękodzielników, którzy prowadzili roboty, nie posiadając wymaganych kart rzemieślniczych. E. Bakalarzowi (Piłsudskiego 31) skradziono z szuflady sklepowej pieniądze. Sprawca Jan Gonecz, służący, został zaaresztowany. Zatrzymany został Mojżesz Turner pod zarzutem usiłowania puszczenia w obieg fałszywych dwuzłotówek. Za opilstwo i awantury uliczne osadzono w areszcie Stanisława Grala do wytrzeźwienia.

Z klubu motocyklowego

w Dąbrowie.

Jak wspominaliśmy, w Dąbrowie powstał niedawno klub motocyklowy, jako jedna z sekcyj miejskiej komisji W. F. i P. W.

Otóż ubiegłej niedzieli odbyło się w formie niezwykle sympatycznej, a nawet efektownej otwarcie wspomnianego klubu, przyczem w uroczystości wzięła udział delegacja klubu motocyklowego z Sosnowca, w liczbie 11 maszyn, z prezesem p. Levittou na czele, przedstawiciele władz i urzędów oraz liczni goście.

Po nabożeństwie cały zespół, w liczbie przeszło 30 maszyn udał się przed Magistrat, gdzie jest siedziba komisji W. F. i P. W. poczem urządzono raid przez Będzin, Sosnowiec i Mysłowice.

Po przyjeździe do Dąbrowy zatrzymano się na ul. Sienkiewicza przed mieszkaniem prezesa klubu p. E. Hussarzewskiego, skąd udano się do lasu obok Łośnia na majówkę.

Tutaj przybyli również pp. starostowie Boxowie i liczni goście. Do zebranych przemówił prezes p. Hussarzewski zaznaczając, iż klub motocyklowy, mając na uwadze cele i zadania sportowe, gotów jest w każdej chwili oddać swe usługi na potrzeby państwa i społeczeństwa.

Po posiłku nastąpiły zawody, poczem zwycięzcom wręczyła nagrody p. starościna, a p. starosta wygłosił krótkie przemówienie.

P. Hussarzewski podziękował wszystkim za udział w uroczystości i życzliwość dla klubu, a następnie przy dźwiękach gramofonu rozpoczęły się ochocze tańce.

Wieczorem nastąpił powrót do domu.

Zarząd klubu motocyklowego składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie pp. starostwu Boxom, wiceprezydentowi Kuźniakowi, delegacji klubu sosnowieckiego oraz gościom za poparcie i łaskawy współudział w uroczystości.

Przy sposobności dodać należy, iż klub motocyklowy w Dąbrowie, mimo niedawnego istnienia rozwija się bardzo pomyślnie i niewątpliwie w niedługim czasie zajmie przodujące miejsce wśród pokrewnych organizacyj na terenie Zagłębia.

Bogaty połów

policji śledczej.

W ostatnich czasach w Zagłębiu Dąbrowskiem zaobserwować się dała wzmożona robota kieszonkowców, którzy korzystając z tłoku na dworcach kolejowych i w różnych instytucjach okradali pasażerów i interesantów.

Policja śledcza drogą obserwacyj i dochodzeń ustaliła, że do Zagłębia przybyło szereg kieszonkowców poza miejscowych na gościnne występy. Przeprowadzona onegdaj kontrola różnych melin doprowadziła do wyłapania znanych kasiarzy. Aresztowani zostali: Herman Szajer z Baranowa (Małopolska). Symcha Lieberman z Radomia, Abram Lasman z Krakowa i Icek Gordberg z Częstochowy. Wszyscy zatrzymani mają za sobą bogatą przeszłość, a Lasman niejednokrotnie już karany, poszukiwany jest przez policję krakowską za udział w kradzieży perfum, wartości 25 tys. zł.

Oprócz dobranej tej czwórki, zatrzymano również dwie mieszkanki Sosnowca: Franciszkę Szymańską (Robotnicza 10) i Marję Ufnowską (Robotnicza 6), jako podejrzane o udział w poważnej kradzieży biżuterji, papierów zastawnych i gotówki, dokonanej w końcu ub. miesiąca z mieszkania Teodora Fedlera w Katowicach. Obie kobiety przesłano do dyspozycji policji śledczej w Katowicach.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Pierwszy wiosenny Targ katowicki.

Gdy ostatnio doradca finansowy polski p. Charles Devey zaapelował do ogółu Polek, by ubierały się w perkalik krajowego wyrobu, zwracał się temsamem do ogółu społeczeństwa z wezwaniem poparcia rodzimej wytwórczości. Wezwanie to nie minęło się z intencją Śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej, które w dn. od 17 bm. do 3 czerwca br. urządza „Pierwszy Wiosenny Targ Katowicki" i na przepełnionych wystawcami terenach i halach w parku Kościuszki da możność w powyższym terminie obejrzenia szeregu dziedzin naszej wytwórczości, jak np. w zakresie przemysłu elektrotechnicznego, szklannego, chemicznego, meblowego, spożywczego, muzycznego, budowlanego, metalowego, włókienniczego, gospodarstwa domowego itd. Jeżeli się nadto uwzględni na Targach szereg eksponatów w zakresie upodobań kobiecych, które specjalnie będą ściągać liczne rzesze publiczności, żądnej dzisiaj zapoznania się z krajową wytwórczością — Targ tem w całej pełni przeprowadzi propagandę rodzimej wytwórczości.

Kronika gospodarcza.

PODATKI OD NIERUCHOMOŚCI I OD LOKALI. Pierwsza rata za I-szy kwartał 1930 r. państwowego podatku i komunalnego dodatku od nieruchomości płatna jest bez kar za zwłokę w ciągu mies. maja lub w ulgowym terminie do dnia 15 czerwca rb. Podatek państwowy wynosi 7 pr. od rzeczywistego pobieranego komornego brutto. Do podatku państwowego dolicza się 10 pr. tytułem nadzwyczajnego dodatku, pobieranego na cele zrównoważenia budżetu państwowego, razem państwowy podatek od nieruchomości wynosi 7.7 pr. W tym samym terminie płatna jest druga rata podatku od lokali. Podatek od lokali wynosi 8 pr. podstawowego komornego, pobieranego za lokal w czerwcu 1914 roku.

REPARTYCJA POŻYCZKI BUDOWLANEJ Repartycja wypuszczonej pożyczki budowlanej w kwocie 50 miljonów zł., przedstawia się następująco: P. K. O. 12 i pół miljona, Bank Gosp. Krajowego 12 i pół mil. zł., Bank Handlowy 5 mil. zł., Bank Dyskontowy 3 mil. zł., Bank Zachodni 5 mil. zł., reszta banków bierze udział w granicach od półtora do 3 mil. zł.

BEZROBOCIE SPADŁO O 10 TYSIĘCY Ogólna liczba bezrobotnych wynosi obecnie na terenie Rzplitej 263 405 osób i w stosunku do zeszłego tygodnia zmniejszyła się o 10.312 osób.

IMPORT OWOCÓW PRZEZ GDYNIĘ. W końcu ubiegłego miesiąca po raz pierwszy przywieziono do Polski przez Gdynię transport owoców południowych. Dotychczas import owoców południowych odbywał się przez Gdańsk, lub drogą lądową. Import owoców przez Gdynię podjęły dwie firmy tamtejsze.

DRAGA CHWYTAKOWA DO WYDOBYWANIA WĘGLA Z WODY W GDYNI. W ostatnich dniach przeholowano z Gdańska do Gdyni dragę chwytakową, która będzie miała za zadanie wydobywanie węgla, który przy ładowaniu w porcie na statki wpada do wody. Wydobywaniem tego węgla trudnili się w Gdyni do niedawna rybacy, później zaś proceder ten był im zabroniony. Obecnie administracja portu w Gdyni sama zajmie się wydobywaniem węgla z dna basenu, co jednocześnie zapewni stałą głębokość wody pod stanowiskami przeładunkowemi przy nabrzeżach. Draga chwytakowa służyć będzie także do innych doraźnych robót, jak wydobywanie zatopionych przedmiotów, pogłębianie lokalne basenów portowych itp.

GIEZ BYDLĘCY — GROŹNY SZKODNIK. Polska rok rocznie sprzedaje zagranicy spore ilości skór surowych, których w 1928 wywieźliśmy 6.782 tony wartości 22.4 mil. zł., a w 1929 r. wywieźliśmy 5.224 tony, wartości 17.5 milj. zł. Przeciętnie 1 tona skóry przedstawia wartość 3.300 zł., jest to cena bardzo niska. Towar ten jest dlatego tak tani, że skóry są zwykle podziurawione przez gza bydlęcego. Zagranicą już dawno wypowiedziano wojnę temu szkodnikowi. W Danii jest przymus zwalczania gza bydlęcego. W Niemczech, gdzie nie istnieje przymus ustawowy, organizacje rolnicze zwróciły uwagę hodowców bydła na konieczność podjęcia zbiorowej akcji w tym kierunku. Byłoby pożądanem, aby i nasze władze państwowe, jak również organizacje rolnicze pouczyły szerszc warstwy rolnicze, że natychmiastowa walka z gzem bydlęcym, jest niezbędnie konieczna.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 14-5.

AKCJE: Bank Polski 172, Bank Zachodni 75, Bank Zw. Spółek Zarobk. 72.50, El. w Dąbrowie 50, Częstocice 32.50—33.50, Spirytus 22, Firley 36, Węgiel 53—52.50, Cegielski 50, Lilpop 28.50—28.75, Modrzejów 11.50—11.25—11.35, Norblin 62.50, Ostrowieckie 62.50—62, Rudzki 24.50, Starachowice 20—20.25, Haberbusch 112.—113—112.50.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.88.50, Nowy Jork 8.909, Londyn 43.34,50, Paryż 34.99,50, Wiedeń 125.75, Praga 26.43, Włochy 46.78, Szwajcarja 172.46, Sztokholm 239.25, Berlin 212.85, Dolar prywatny 8.88,75.

5 proc. poż. Dolarowa 63.25—62—62.50, 5 proc. poż. Konwers. 55.50, 4 proc. poż. Inwest. 111—110—111, 4 i pół proc. Ziemskie Kredyt. 56.25—56.

Tendencja dla akcyj niejednolita, dla walut mocna.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej w dniu dzisiejszym są bez zmiany. Usposobienie spokojne.

AŻ DO TYSIĄCA.

— Pozdrowienie od Karola.

— Dziękuję. Jak ci się powodzi?

— Dobrze, pozdrowienie od Karola.

— Już mi to powiedziałeś. Dawnoś przyjechał?

— Wczoraj wieczorem. Pozdrowienie od Karola.

— Coś ty oszalał, że powtarzasz w kółko jedno i to samo?

— Nie, tylko on powiedział żeby cię tysiąc razy pozdrowić.

Kronika Olkuska.

× **OTWARCIE SCHRONISKA WYCIECZKOWEGO W PIESKOWEJ SKALE.** Na zebraniu Towarzystwa krajoznawczego w dniu 13 bm. postanowiono odnowić umowę z wdową Marszałkową na wydzierżawienie jej domu, celem urządzenia w nim schroniska wycieczkowego. Dla załatwienia formalności dzierżawy zostali wydelegowani pp.: inż. Kuźniarski, A. Siermantowski i J. Mrowski.

× **ROBOTY INWESTYCYJNE W OLKUSZU.** Magistrat m. Olkusza przystąpił obecnie do zabrukowania kostką ulicy Krakowskiej. Pozatem z polecenia Magistratu firma katowicka Wybraniec przystąpiła do termakowania jezdni na ul. 3 Maja, tj. od miasta aż do stacji kolejowej. Te ostatnie roboty potrwają od 2 do 3 tygodni.

× **OTWARCIE POCZTY** w nowym budynku w Olkuszu nastąpi 15 czerwca rb. Onegdaj nadeszły meble i całe urządzenie poczty. Nowy budynek pocztowy zwiedził, przejeżdżając w tych dniach przez Olkusz do Krakowa minister poczt i telegrafów p. Boerner.

× **JASKÓŁKI PRZEDWYBORCZE.** Onegdaj bawił w Olkuszu poseł Kleszczyński (BB.), który odbył kilka konferencyj w ścisłem kółku swego klubu. Między innemi zainterpelowali p. posła miejscowi rzemieślnicy z racji odsunięcia ich od komisji przy wymiarze podatku obrotowego. Niedawno bawił również kilka dni w Olkuszu poseł Kwapiński (PPS.), przygotowując grunt do zbliżających się wyborów do Sejmu.

× **JAK SKRADZIONO P. ZIĘTKOWI BROWNING.** Do mieszkania obywatela sławkowskiego p. Fr. Ziętka zgłosił się nieznany osobnik, rzekomo bezrobotny, prosząc o wsparcie. P. Z. udał się do drugiego pokoju po drobne, a tymczasem podający się za bezrobotnego skradł z ubrania gospodarza browning belgijski i portmonetkę z zawartością 12 zł. Poszkodowany kradzież spostrzegł później, gdy zmieniał garnitur. Policja sławkowska wszczęła poszukiwania za złodziejem.

× **POŻAR W WOLBROMIU.** O godz. 1 i pół w nocy 14 bm. Olkusz zaalarmowany został groźnym pożarem w Wolbromiu. Na miejsce wypadku wyjechała zaraz straż ochotnicza miejska. Pastwą płomieni padło w Wolbromiu przy ul. Pilickiej 5 domów. Z trudnością udało się opanować pożar kilku strażom z okolicy.

Rzadkie zjawisko

DESZCZ Z MINOGAMI.

W tych dniach spadł w Częstochowie deszcz, a razem z nim rybki, podobne do minogów. Rybek tych spadło sztuk kilkadziesiąt, wywołując sensację wśród przechodniów, którzy je skwapliwie zbierali. Rzadkiem tem zjawiskiem zainteresowali się miejscowi przyrodnicy.

Sieć agentów GPU.

W WOJ. KIELECKIEM.

Uwagę władz bezpieczeństwa zwrócił na siebie osobnik, podający się za bezrobotnego cieślę, a legitymujący się papierami wystawionemi na nazwisko Wąsowicz. Jeździł on od wsi do wsi i organizował potajemne zebrania chłopów.

W tych dniach na terenie powiatu jędrzejów został Wąsowicz aresztowany i przywieziony do Kielc. Ze znalezionych przy nim dokumentów wynika, że Wąsowicz jest członkiem centralnego komitetu partji komunistycznej i agentem GPU. W czasie badania przyznał się, że działał z polecenia GPU.

Władze śledcze ustaliły, że GPU zorganizowało na terenie kieleckim rozgałęzioną sieć agentów.

Transfuzja krwi.

Wypadki stosowania transfuzji krwi stają się coraz częstsze. W pismach pojawiają się ogłoszenia osób, pragnących oddać swą krew za wynagrodzeniem, w przedsionkach szpitali stale rezydują tacy amatorzy.

Transfuzja krwi, jako zjawisko stosunkowo nowe, nie jest obiete przepisami.

Najczęściej lekarze biorą krew człowieka, zbadawszy go w dniu przeprowadzenia operacji. Badania takie nie zawsze są wiarygodne. Sam oddający krew może być nawet zdrowy, ale w otoczeniu jego może znajdować się osoba chora zakaźnie, co często powoduje przeniesienie zarazków na osobę biorącą krew.

Aby takich wypadków, które mogą skończyć się tragicznie dla pacjenta uniknąć — władze sanitarne zamierzają w najbliższym czasie wydać specjalne przepisy dotyczące transfuzji.

Ustalony będzie gatunek krwi, która może być pobierana, przyczem wprowadzone będzie badanie nietylko dającego krew, ale także i jego otoczenia. Pozatem będą wprowadzone rygory ochronne, a więc zakaz pobierania krwi od kobiet ciężarnych, karmiących i t. d.

Polakom w Ameryce

GROZI MURZYŃSKIE NIEBEZPIECZEŃSTWO.

Jak stwierdza „Dziennik Polski", kolonji polskiej na wschodniej stronie miasta Demit grozi zalanie przez murzynów. Jeszcze kilka lat temu, dzielnica w okolicach ulic jak Hastings, Canfield, Forest, Hancock, Warren, była czysto polska, znajdowały się tam wielkie sklepy polskie jak: Leszczyńskiego, Melina, Krótkiewicza i innych, a dzisiaj niema nic i Polonja w tych okolicach przerzadza się coraz bardziej, przenosząc się pod naporem czarnej rasy w inne dzielnice, dalej od centrum miasta położone. Jak poważnem jest to zagadnienie, wskazuje fakt, że w dzielnicy tej zawiązał się specjalny komitet, mający na celu ratowanie 4-ch polskich parafij. Chodzi tu o agitację wśród Polonji aby nie wyzbywała się posiadłości na rzecz murzynów, gdyż w przeciwnym razie za lat kilka czy kilkanaście polskość tej dzielnicy zniknie zupełnie.

Żądania rzemiosł budowlanych

Ze zjazdu cechów mularskich i ciesielskich.

Zjazd cechów mularskich i ciesielskich, jaki odbył się w Warszawie, wyraził szereg postulatów, aktualnych dla wymienionych zawodów. Obracają się one w sferze trzech zagadnień, jak uzdrowienie budownictwa mieszkaniowego, stosunki prawne w zawodach budowlanych i nauka zawodowa.

W sprawie uzdrowienia budownictwa mieszkaniowego zjazd wypowiedział się stanowczo w trzech zasadniczych punktach:

Fundusze państwowe z podatków winny być przeznaczane tylko na obniżanie oprocentowania pożyczek; kredyty na budownictwo powinno się opierać na hipotekach prywatnych nieruchomości a osiągnąć to można tylko przez przywrócenie zaufania do lokat hipotecznych, drogą stopniowego powrotu do prawa normalnego; budowanie domów powinno należeć do inicjatywy prywatnej jako najtańszej i najlepszej w wykonaniu.

Bardzo ostra była krytyka zjazdu stosunków prawnych zawodów budowlanych. Ustawa przemysłowa zaliczyła ze względu na „interesy publiczne", do zawodów koncesjonowanych takie nawet czynności, jak czyszczenie kominów, rakarstwo i sortowanie szmat, pozostawiając wznoszenie domów nieskrępowanej inicjatywie. Uchwały zjazdu w tym zakresie domagają się:

Zaliczenia zawodów mularskich i ciesielskich do zawodów opartych na specjalnych koncesjach, różniących się od innych ze względu na bezpieczeństwo publiczne; jednocześnie zjazd domaga się skasowania kart rzemieślniczych, uprawniających do wykonywania zawodów budowlanych, gdyż karty takie wydano wielu ludziom nieposiadającym odpowiednich kwalifikacyj, legitymacją uprawniającą do wykonywania tych zawodów budowlanych winien być wyłącznie dyplom mistrza, wydany przez cech na podstawie protokółu egzaminacyjnego

Chodzi tutaj o różnych przedsiębiorców i majstrów budowlanych, wypuszczonych przez różne szkoły państwowe. O tych szkołach zjazd wypowiedział opinję, że nie odpowiadają one nawet obecnym bardzo niskim wymaganiom budownictwa.

W zakresie nauki zawodowej zjazd domaga się:

Nauki praktycznej u mistrzów dyplomowanych, z obowiązkiem ukończenia przez ucznia zawodowej szkoły dokształcającej, podobnie dla kandydatów na mistrzów, którzy powinni przejść odpowiednią praktykę i ukończyć szkołę mistrzowską, w której nauka musi trwać conajmniej przez 3 sezony po 5 miesięcy; co do szkół zawodowych zjazd wypowiedział się za szkołami prywatnemi prowadzonemi przez organizacje zawodowe.

Pozatem najważniejszą częścią zjazdu była uchwała o **utworzeniu centralnego związku cechów mularskich i ciesielskich Rzplitej Polskiej,** do którego mogą należeć wszystkie takie cechy chrześcijańskie. Wybrano zarząd tymczasowy związku.

Straszna katastrofa górnicza

na kopalni pod Zabrzem.

Wielkie wrażenie wywołała straszna katastrofa, jaka onegdaj wydarzyła się na kopalni Concordia pod Zabrzem na Śląsku niem.

Akcja ratunkowa na kopalni Concordia została już ukończona. Zdołano wydobyć wszystkie ofiary katastrofy, jednakże większość z nich zginęła na miejscu.

Ogólna liczba zabitych w głębi kopalni wynosi 9 osób, w tem 7 pochodzących z niemieckiej strony, dwie zaś z polskiego Górnego Śląska.

Wśród ofiar żywiołowej katastrofy znajduje się jeden sztygar, pozatem trzech górników jest ciężko rannych (w stanie beznadziejnym przewieziono ich do szpitala.

Co było powodem tej strasznej katastrofy trudno jest narazie orzec. Wiadomo jedynie, że załoga jednego z t. zw. przodków trzeciego pokładu na sygnały dawane z powierzchni nie odpowiadała, a pracujący na sąsiednim odcinku zaalarmowali kierownictwo techniczne kopalni, że bezpośrednio po wybuchu naboju dynamitowego, rozsadzającego ściany węglowe, nastąpił u sąsiadów wybuch gazów. Napór powietrza zwalił momentalnie wszystkie stemple, podpierające chodniki, wskutek czego runął strop odcinając odwrót uciekającym w panicznej trwodze górnikom.

Z za zwałów węglowych wydobywały się gęste kłęby dymu, pozwalając domyślać się, że na przestrzeni, objętej katastrofą, szerzy się pożar. Wskutek zawalenia się pokładu ujawniała się w powietrzu wielka ilość gazów, grożąc niebezpieczeństwem nowych wybuchów i utrudniając w wysokim stopniu akcję ratunkową.

Przed kopalnią rozgrywały się wstrząsające sceny. Członkowie rodzin, posiadających swoich żywicieli na kopalni, na wieść o katastrofie zgromadzili się tłumnie w oczekiwaniu na wieści. Szloch i zawodzenie kobiet napełniały powietrze. Przystępu do kopalni bronił silny oddział policji.

Według ostatnich pogłosek katastrofa spowodowana została runięciem półtorametrowego filara węglowego, a następnie skutek wstrząsu nastąpił wybuch pyłu węglowego lub gazów.

Materace ołowiane

DLA DRAPACZY.

Jeśli mowa o drapaczach, to natychmiast stają przed oczyma ogromne ilości betonu i żelaza, użyte do budowy tych wielopiętrowych kolosów amerykańskich.

Mało osób wie jednak o tem, że ważną rolę wśród materjałów, tu użytych odgrywa także ołów.

Z ołowiu są mianowicie zrobione „materace", które, ułożone między fundamentami a szkieletem stalowym budynku, grają rolę resorów.

Średnia ilość ołowiu użytego do budowy w powyższym celu wynosi 54 tonn na jeden drapacz.

OGŁOSZENIE.

W poniedziałek 2 czerwca 1930 r. o godz. 9-ej rano i w dni następne odbędzie się w magazynie konfiskat przy Urzędzie Celnym w Katowicach publiczna licytacja różnych towarów, przytrzymanych pod zarzutem przemytnictwa, a skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa. Między innemi towarami będą sprzedawane niewykończone kapelusze damskie słomkowe w ilości około 800 szt.

Wykaz towarów wystawionych na licytację można oglądać w kancelarji Oddziału Karnego od dnia 30 maja b. r. w godzinach urzędowych.

Z pol. Kierownika Urzędu
2490 **(—) ST. CHOLINSKI rew. celny.**

Unieważniam następujące skradzione mi dokumenty: 1) legitymację urzędniczą, wydaną przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego pod Nr. 15415 z ważnością na rok bieżący; 2) Zezwolenie na noszenie broni, wydane przez Starostwo Będzińskie na rok 1930; 3) Tymczasową legitymację oficerską, wydaną przez PKU. w Będzinie w roku 1923 oraz inne dokumenty, wszystkie wystawione na nazwisko Józef Leśniak, etat. naucz. państwowego gimn. w Sosnowcu, Kaliska 29. 2496-3

Lanckorona pensjonat „Gąsiorówka" czerwiec 7, lipiec 8,50. Przyjmujemy uczenice. Będzie specjalna opiekunka. Zgłoszenia Dąbrowa Górnicza „Mortimer" Ławicka lub Lisowska. 2428-4

Ostrzeżenie. Ostrzegam, iż mieszkania, które są do wynajęcia u p. Kowalczewskieg , Będzin Kościuszki 48, nie należą do niego i wynająć może tylko te, które sam zajmował tj. dwa pojedyńcze. Sukcesorowie

WALNE ZEBRANIE

członków Spółdzielni „Szatniówka" Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu odbędzie się w lokalu Spółdzielni przy ul. Dęblińskiej Nr. 1 w niedzielę dnia **18 maja b. r.** w 1 term. o godzinie 9 i 2 terminie o godzinie **10-ej przed południem** z ważnością powziętych uchwał bez względu na ilość obecnych z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania.
2) Wybór prezydjum.
3) Przyjęcie bilansu za czas od 22.6 1928 r. do 31.12 1930 r.
4) Sprawozdanie zarządu.
5) Sprawa udziałów.
6) Sposób pokrycia niedoboru.
7) Wolne wnioski.

2504 ZARZĄD SPÓŁDZIELNI.

POSZUKUJE SIĘ

emeryta lub inwalidy,

zamieszkałego w Zawierciu lub okolicy, ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie, na stanowisko sekretarza biurowego w instytucji społecznej. Pożądana znajomość rolnictwa. Zgłoszenia przyjmuje filja „Kurjera Zachodniego" w Zawierciu.

Za darmo podam każdej pani bardzo skuteczny środek przeciw 2347 **upławom** Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczną. **A. Gabauer, Stettin,** H. 10. Friedrichsberstr 105 (Niemcy). Dołączyć na portorja.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Kupię maszynkę do lodów. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego". 2498

Otomanę, kozetkę tanio sprzedam. Zakład tapicerski Fiszofa, Sosnowiec, Ostrogórska Nr. 7. 2500

Sprzedaje się okazyjnie fortepian w dobrym stanie. Sosnowiec, Kilińskiego 11-16. 2497-2

Domek nowy razem z interesem do sprzedania w pobliżu Sosnowca. Adres poda Administracja. 2480--3

POSADY i PRACE

Potrzebna dziewczynka do dziecka na 4—5 godzin dziennie. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 2489

Potrzebny uczeń do terminu rzemiosła krawieckiego. Sławiński, Sosnowiec, Hale Rozwoju. 2488-2

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo - korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa Żórawia, 42 j. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2195-9

Posadę najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera, Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Własne warsztaty. Spłaty ratami. Zapisy codziennie. 1261

Potrzebna służąca z gotowaniem na wyjazd na letnisko. Zgłaszać się Sosnowiec, Chmielna 3, boczna Piłsudskiego, dozorca wskaże 2510

LOKALE

Mieszkanie frontowe dwa pokoje mansardowe na pierwszem piętrze z kuchnią, balkonem i wygódką od 1-go czerwca do wynajęcia Będzin, ul. Kościuszk. 58a, na wprost stacji Nowy Będzin. 2502

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody w Sosnowcu do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 2495

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 8 m. 8. 2491-2

4—5 pokoje z kuchnią poszukuję od czerwca w dobrym punkcie możliwie z wygodami. Oferty do Administracji pod AB. 2470

ZGUBIONE DOKUMENTY

Zaginęły 3 weksle po 1000 zł. in blanco, bez podpisu, bez wystawienia, żyrowane przez Ch. Kleinera, które unieważniam. Kleiner. 2505-2

Zębek Bogusław zgubił książkę Kasy Chorych wydanę przez fabrykę B-ci Klein 2507

Różycki Stanisław zgubił pistolet automatyczny system Valter. Zwrócić proszę: Sosnowiec, 3-go Maja 21. 2479-3

Władysław Kwiatkowski zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, kartę lombardową, metrykę urodzenia. 2456

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacji wydane przez P. K. U. Brzesko na imię Jan Dudek, wieś Sufczyn, powiat Brzesko. 2462

ROZNE

Uzdrowisko podgórskie Zamek Pieskowa Skała (pod Ojcowem) w malowniczej okolicy, zużytkowany jako pensjonat—pokoje od 3 zł. Restauracja na miejscu, utrzymanie od 5 zł., są też wille odświeżone z kuchniami. Rozrywki, tańce, siatkówka, kąpiele, łódka, konna jazda, ekwipaże, kaplica w Zamku, poczta, doktór na miejscu. Komunikacja autobusowa bardzo dogodna. Zgłoszenia: Administracja Zamku poczta Skała pod Ojcowem. 2386-3

Dla „słomianych wdowców" obiady na mieście wydaje Kawiarnia Popularna, Sosnowiec, Warszawska 6. 2353-4

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 75. — Filje: [illegible] Małachowskiego 7. Tel. 7.90. [illegible] 5. Tel. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOLA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SERYJEWSKI